

Joanna Korbut

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-3119-4384>

e-mail: joanna.korbut@uj.edu.pl

Přechylování – zmierzch tradycji czy chwilowy kryzys? O nazwiskach kobiet w języku czeskim*

Přechylování – the twilight of tradition or a temporary crisis?
Women's surnames in the Czech language

Abstrakt

W artykule skoncentrowano się na zagadnieniu żeńskich form nazwisk w języku czeskim, w tym m.in. na aktualnym statusie prawnym i kulturowym andronimów i stosunku Czechów i Czeszek do tego zjawiska. W języku czeskim nazwiska kobiet najczęściej tworzone są od nazwisk męskich, tworzy się je przede wszystkim za pomocą sufiksu *-ová* przyłączanego do formy podstawowej (męskiej). Przez wiele lat formy te powstawały niemal automatycznie – zgodnie z obowiązującymi prawem przekształcano zarówno nazwiska Czeszek, jak i cudzoziemek. Na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat zaszły w tym zakresie istotne zmiany. Problem tworzenia nazwisk odmězowski wzbudził burzliwą ogólnospołeczną dyskusję, prowadzącą do stopniowej zmiany przepisów prawnych regulujących tę kwestię. 1 stycznia 2022 r. w życie weszła nowelizacja ustawy dotycząca metryk czeskich, zgodnie z którą Czeszki nie mają już obowiązku stosowania żeńskich sufiksów w nazwiskach i mogą same zdecydować, jaką formę nazwiska stosować. Nie sposób dziś orzec, czy z tego prawa skorzystają, czy spowoduje to (jak prognozują niektórzy) istotne zmiany w systemie gramatycznym języka czeskiego.

Słowa kluczowe: feminatywy, andronimy, nazwiska żeńskie, odmězowski, sufiksacja, tradycja, sufiks *-ová*.

Abstract

This article focuses on the issue of feminine forms of surnames in the Czech language, including the current legal and cultural status of andronyms and the attitude to this phenomenon among Czech society. In Czech, female surnames are most often derived from the man's names, mostly by the suffix *-ová*, which is added to basic names. For many years, these forms were created almost automatically – in accordance with the applicable law both Czech and foreign surnames were suffixed. Over the last dozen years or so

* Publikacja została sfinansowana ze środków programu „Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza” w Uniwersytecie Jagiellońskim.

there have appeared significant changes in this area. The problem of creating female surnames from the husband's name aroused a heated debate, leading to a gradual revision of the regulations governing this issue. On the 1 January 2022, an amendment to the act on female surnames entered into force. According to the new law, Czech women are no longer obliged to use feminine suffixes in surnames – they can decide which form of the surname they want to use. It is impossible to determine today whether they will exercise this right, and whether the legal change will result in (as some linguists predict) significant changes in the grammatical system of the Czech language.

Keywords: feminine forms, andronyms, female names, conjugal names, suffixation, tradition, suffix *-ová*.

Feminywa to temat budzący wciąż wiele emocji i wywołujący ożywione, nie zawsze merytoryczne polemiki. Stanowią one przedmiot powszechnego zainteresowania, wywołują dyskusje zarówno językoznawców, jak i przeciętnych użytkowników języka. O ile w Polsce dysputa ta, zwana „sporem o żeńskie końcówki”, dotyczy głównie żeńskich nazw zawodów, o tyle w Czechach odnosi się do jednego z najbardziej charakterystycznych elementów języka, tzn. żeńskich form nazwisk. To, co łączy oba kraje to fakt, że zarówno w Czechach, jak i w Polsce feminywa dość mocno spolaryzowały społeczeństwo. Często są postrzegane jako element walki ideologicznej (związanej szczególnie z ruchem feministycznym), budząc silny sprzeciw części społeczeństwa. W Polsce dyskusja dotyczy dla jednych niezbędnego, dla innych zaś zupełnie niepotrzebnego uzupełnienia systemu językowego, przy czym argumenty językowe pojawiają się dużo rzadziej niż te ideologiczne (traktujące o równouprawnieniu, seksizmie itp.). Część środowisk feministycznych w Czechach głosi, że nazwiska odmężowskie akcentują nierówność płci i są wyrazem podrzędności kobiet wobec mężczyzn. Patrząc na historię czeskich form feminywnych, stwierdzić należy, że o ile w przeszłości sufiks *-ová* był wykorzystywany do tworzenia feminywów odpowiednio do stanowiska, funkcji, zawodu sprawowanego przez męża (np. *paní doktorová*) i można było go traktować jako przejaw pewnych nierówności społecznych oraz męskiej dominacji, o tyle dziś zdarza się to dużo rzadziej.

Tradycja nazwisk odmężowskich czy ojcowskich jest w Czechach długa i bardzo silna. Jest to jeden z najbardziej charakterystycznych elementów języka (zresztą, co należy podkreślić, nie tylko czeskiego – zjawisko to obserwujemy również w innych językach słowiańskich i niesłowiańskich, aczkolwiek np. na Słowacji oraz w Polsce zwyczaj ten nie jest już praktykowany), co potwierdzają badania diachroniczne (zob. Knappová 2008: 36; Pleskalová 2011: 72–73, 122–126). Najstarsze dokumenty, w których znajdziemy czeskie

nazwiska (przydomki) odmężowskie, pochodzą z XV w. (Knappová 1992)¹. Nazwiska, przydomki kobiece od samego początku przekształcano w ten sposób m.in. dlatego, aby można było je odmieniać i bez problemu używać w zdaniach, podobnie jak ma to miejsce z rzeczownikami typu *učitelka* (od *učitel*), *svědkyně* (od *svědek*) itp.

Nazwiska żeńskie są w języku czeskim regularnie tworzone za pomocą sufiksu *-ová*² (np. *Nováková* – od *Novák*), rzadziej *-á* (np. *Černá* – od *Černý*). Sufiks *-ová* do niedawna dodawany był automatycznie do nazwisk męskich noszonych przez kobiety (żony lub córki), np. *Novák* – *Nováková*, *Dobeš* – *Dobešová*, podkreślić trzeba jednak, że był (i jest) on wykorzystywany nie tylko do tworzenia nazwisk żeńskich, ale również do tworzenia przymiotników relacyjnych np. *barva růžová* = *barva jako růže*.

Sufiksacji nazwisk męskich za pomocą *-ová* doświadczały również cudzoziemki, którym w języku czeskim (nie tylko w tzw. języku codziennym, ale również w oficjalnych dokumentach) zmieniano nagle nazwiska. Nikogo nie dziwiły więc nieco niezwykle formy obcojęzycznych nazwisk kobiet. Naturalne było, że w kinach wyświetlano filmy z *Julią Robertsovą*, *Angeliną Jolieovą* czy *Sharon Stonovą*, zapraszano na koncerty *Celine Dionovej*, *Tiny Turneovej*, w telewizji oglądano wystąpienia *Angeli Merkelovej*, a w księgarniach można było kupić książkę *Olgi Tokarczukovej*. Sufiks *-ová* jako wykładnik płci był powszechny w mowie i piśmie.

Przywiązanie do tradycji było niekiedy tak silne, że żeńskie przyrostki dodawano nawet do nazwisk słowiańskich już w oryginale zakończonych na *-owa*, wynikiem czego np. bułgarskie nazwisko żeńskie *Iwanowa*

¹ Nazwisko jako usankcjonowany administracyjnie zwyczaj to okres dużo późniejszy. O historii czeskich nazwisk i procesie ich kształtowania pisał m.in. Josef Beneš w publikacjach „O našich příjmeních” (1944), „O českých příjmeních” (1962), dużą uwagę poświęcając również nazwiskom kobiet. W swoich pracach badacz podkreśla, jak istotną rolę społeczno-kulturową pełnią nazwiska, dostarczając nam istotnej wiedzy nie tylko na temat historii poszczególnych osób, rodzin, rodów, ale również regionalnych społeczności kulturowych, wyznaniowych oraz odzwierciedlając dzieje osadnictwa i wpływy kulturowo-językowe, jakim one podlegały.

² Teresa Zofia Orłoś (Orłoś 2009: 242) czeski sufiks *-ová* i polski *-owa* traktuje jako czesko-polskie złudne ekwiwalenty słowotwórcze. W czeszczyźnie *Nováková* może odnosić się zarówno do żony (*paní Nováková*), jak i do córki (*slečna Nováková*), podczas kiedy w języku polskim (pani) *Nowakowa* to żona pana *Nowaka*, jego córka zaś to (panna) *Nowakówna*. Oczywiście język polski wytworzył reguły tworzenia nazwisk żeńskich od męskich, pozwalające rozróżnić mężatki (sufiksy *-owa* i *-ina*) oraz panny (sufiksy *-ówna* i *-anka*), ale dziś są one rzadko stosowane. Podkreślić warto, że w czeskim języku literackim do tworzenia nazwisk odmężowskich służy wspomniany sufiks *-ová*, podczas kiedy w tzw. obecnej czeszczyźnie oraz czeskich dialektach wykorzystuje się również formanty *-ka* (*Toman* – *Toman-ka*), *-ice* (*Antoš* – *Antošice*), niekiedy *-ena* (*Vrábl* – *Vráblena*) czy *-ula* (*Novák* – *Novákula*) – por. Hlubinková 1996, 2006; Kolařík 1999.

(od męskiej formy *Iwanow*) pojawiało się w języku czeskim w formie *Iwanowová*, podczas kiedy bardziej zasadnym i zupełnie wystarczającym zabiegiem wydawałoby się dodanie do oryginalnej formy żeńskiego nazwiska długości (*Iwanová/Ivanová*)³. Owo przywiązanie prowadziło niekiedy do kuriozalnych sytuacji. Znane są wpadki dotyczące błędnego stosowania sufiksów *-ová* w przypadku nazwisk mężczyzn: przed wielu laty jedna ze stacji telewizyjnych zapraszała na serial, w którym grała *H. Ledgerová*, w innym dubingowanym filmie wspomniano o koncercie *Alice Cooperovej* (w obu wymienionych przypadkach chodzi o mężczyzn: nieżyjącego amerykańskiego aktora *Heatha Ledgera* oraz amerykańskiego gwiazdora rockowego o pseudonimie *Alice Cooper*).

Warto jednak podkreślić, że nie wszystkie nazwiska obce były przekształcane w ten sposób. Zgodnie z przyjętą zasadą nazwiska niektórych znanych kobiet używane były (i są) raczej bez sufiksu *-ová*, np. *Edith Piaf*, *Marilyn Monroe*, *Gina Lollobrigida*⁴. Z drugiej strony zgodnie z zasadami *-ová* dodawano do nazwisk amerykańskich Pierwszych Dam, np. *Michelle Obamová*⁵. Rodziło to niekiedy pytania (zadawane szczególnie na forach internetowych), czy wypada zwracać się do Pierwszej Damy *Obamová*, zwłaszcza że w dowodzie widnieje jednak *Michelle Obama*. Odpowiedź wydaje się prosta: nie chodzi tu o estetykę czy o odróżnienie płci, ale o możliwość odmiany nazwiska kobiety. Na funkcję fleksyjną zwraca uwagę wielu językoznawców (por. m.in. Knappová 2003: 116), podkreślając, że bezprzyrostkowe nazwiska kobiece w codziennej komunikacji obniżają często poziom zrozumienia tekstu i tracą niejako podstawową funkcję nazwy własnej, czyli funkcję identyfikacyjną, co jest szczególnie ważne w przypadku tekstów informacyjnych, medialnych.

³ Por. też nazwiska rosyjskie *Šarapovová* (zamiast *Šarapová*), *Zajcevová* (z. *Zajcevá*), *Kuzněcovová* (z. *Kuzněcová*).

⁴ Tradycyjnie wspomnianych nazwisk się nie odmienia – por. <https://prirucka.ujc.cas.cz/?id=700>, co nie znaczy, że w języku nie spotkamy form przyrostkowych, takie warianty znajdziemy m.in. w Korpusie Języka Czeskiego – zależy to od wielu czynników, takich jak uzus tekstu, wygłos nazwiska itp. Użycie niektórych form zależne jest od kontekstu, por. *Coco Chanel*: a) nazwa marki – nieodmienna, b) osoba/projektantka – odmienna (*Coco Chanelová*).

⁵ Derywujemy od formy *Obam-*, więc poprawna forma to *Obamová*, nie *Obamaová* (por. też nieprawidłowa forma nazwiska norweskiej biegaczki *Steiraová*, zamiast *Steirová*). W Czeskim Korpusie Tekstowym KORPUS SYN2020 (www.korpus.cz) nazwisko Michelle Obama pojawia się zarówno w formie podstawowej, tj. bez przyrostka *-ová* (*Obama* – 17), jak i przyrostkowej (*Obamová* – 19) – oczywiście należy tu brać pod uwagę specyfikę tekstów gromadzonych w korpusie (zarówno tekstów pisanych językiem literackim, jak i potocznym), co ma istotny wpływ na wybór jednego z wymienionych wariantów.

Tradycja *přechylování* była bardzo silna i przez wiele lat nie budziła sprzeciwu. Sytuacja zaczęła się zmieniać pod koniec lat 90. XX w. Po aksamitnej rewolucji sufiks feminatywny *-ová* zaczął części społeczeństwa przeszkadzać, ponieważ kojarzył się z minioną epoką i reżimem komunistycznym (sprzeciw budziło zwłaszcza przekształcanie nazwisk obcych). Ponadto kiedy wraz z otwarciem granic Czesi zaczęli podróżować po świecie, nagle okazało się, że zdziwienie budził fakt posługiwania się przez małżeństwa różnymi nazwiskami. Nie wszędzie bowiem państwo *Novákové* (czes. *Novákovi*) są traktowani jako małżeństwo, poza Republiką Czeską i Słowacją noszą tak naprawdę zupełnie inne nazwiska (tj. *Novák* i *Nováková*). To mogło niekiedy powodować problemy natury praktycznej (np. z zameldowaniem w jednym hotelowym pokoju, nieporozumienia przy przekraczaniu granicy itp.). Okolicznością wpływającą na ustabilizowanie się męskich bezprzyrostkowych form nazwisk kobiecych były więc kłopoty w kontaktach z cudzoziemcami, którym najczęściej trudno było zrozumieć różnice morfologiczne między nazwiskami członków tej samej rodziny, a tym samym informację, że dwa różne nazwiska – *Novák*, *Nováková* – są prawnie tym samym nazwiskiem.

Přechylování było w Czechach elementem dyskusji publicznej przez wiele lat, stało się również elementem rozstrzygnięć natury administracyjno-prawnej. Okazało się bowiem, że jest to nie tylko problem lingwistyczny, ale zjawisko wymagające uregulowań prawnych. Impuls dały cudzoziemki, których nazwiska derywowano. Po roku 2000 zainteresowanie andronimami przybrało w Czechach na sile – związane było to z przygotowywaną nowelizacją ustawy dotyczącej zmian nazwisk, zwłaszcza nazwisk żeńskich. Pewne przesilenie nastąpiło w kwietniu 2004 r., kiedy to czeski parlament przyjął nowelizację ustawy o rejestracji (*Matriční zákon § 69 – ze dne 18. března 2004*), która dopuszczała używanie przez kobiety męskich form nazwisk (czyli nazwisk w tzw. formie podstawowej, bez *-ová*) w ściśle określonych kontekstach. Prawo to przysługiwało cudzoziemkom, obywatelkom Republiki Czeskiej, które miały adres zameldowania za granicą, obywatelkom Republiki Czeskiej, których mąż/partner był (jest) obcokrajowcem, obywatelkom Republiki Czeskiej posiadającym inną niż czeska narodowość. W przypadku łączenia nazwisk, na pierwszym miejscu było nazwisko przybrane od męża, na drugim poprzednio noszone (zapisywane bez łącznika). Oczywiście używanie takiej formy nazwiska wymagało złożenia odpowiedniego podania.

Wprowadzone zmiany nie rozwiązywały jednak problemu. Publiczne spory toczyły się nadal, podejmowano próby wprowadzenia nowelizacji przepisów prawnych, tak by umożliwić kobietom podjęcie decyzji, czy nazwisko odmężzowskie będą przejmować z formantem *-ová*. Prób zmiany stanu prawnego w ciągu ostatnich lat było kilka (starania kobiet i środowisk kobiecych

wspierały niektóre partie polityczne), kończyły się one jednak niepowodzeniem, natrafiając najczęściej na opór purystów językowych i przepadając w głosowaniach. Instytut Języka czeskiego Czeskiej Akademii Nauk (*Ústav pro jazyk český Akademie věd České republiky = ÚJČ*) starał się znaleźć kompromis, zalecając uszanowanie woli kobiet i możliwość używania przez nie nazwisk bezprzyrostkowych (bez *-ová*), ale w komunikacji codziennej, nie w dokumentacji urzędowej.

Przepisy zmieniły się stosunkowo niedawno. Projekt liberalizacji (wsparty przez partię Piraci – czes. Piráti) został przyjęty przez parlament, podpisany przez prezydenta, a 1 stycznia 2022 r. nowelizacja dotycząca czeskich metryk w urzędach stanu cywilnego weszła w życie i Czesi nie mają już obowiązku stosowania sufiksu *-ová*. Nie kończy to, niestety, publicznej dyskusji na temat *přechylování*. Napięcie między zwolennikami i przeciwnikami tego zjawiska jest widoczne zwłaszcza w tzw. przestrzeni publicznej. Dwa przeciwstawne stanowiska reprezentują tu Karel Oliva (niegdyś *ÚJČ*) oraz Jana Valdřová (językoznawczyni zajmująca się lingwistyką płci)⁶.

Oliva⁷ reprezentuje stanowisko wielu czeskich lingwistów, twierdzących, że rezygnacja z sufiksu *-ová* spowoduje chaos w czeskiej gramatyce i o ile można byłoby go pomijać w codziennej komunikacji, o tyle w przypadku dokumentów oficjalnych, zapisów urzędowych mogłoby to być wręcz niebezpieczne (chodzi m.in. o konieczność wymiany milionów dokumentów). Według Olivy sufiks *-ová* jest jednym z najbardziej naturalnych przejawów rodzaju gramatycznego (żeńského) w języku i jeśli ktoś chce z tego zwyczaju i z tego wykładnika żeńskości zrezygnować, powinien go zastąpić czymś innym (imieniem, tytułem itp.). Badacz wskazuje jednocześnie, że język przejawia tendencję do określonej ekonomii i chęć do wyrażania stanu rzeczy, zjawisk w możliwie najprostszy sposób. A najprostszym sposobem – jego zdaniem – jest właśnie dodanie *-ová*. Oczywiście, jak podkreśla Oliva, w języku czeskim są nazwiska, jak np. *Jirků, Kočí*, które mają jedną wspólną formę dla rodzaju męskiego i żeńskiego, ale czy można o nich powiedzieć, że się

⁶ Por. m.in. *Oliva vs. Valdřová. Bitva o přechylování*. „Lidové noviny” – 25.09.2019, https://www.lidovky.cz/relax/zajimavosti/oliva-vs-valdrova-bitva-o-prechylovani.A190923_132009_in-zajimavosti_ape.

⁷ Por. liczne wywiady prof. Olivy w czeskiej prasie, m.in.: *Češky stále častěji přestávají své příjmení přechylovat – Novinky*; *Novák, nebo Nováková? Jazykovědci budou opět diskutovat o přechylování ženských jmen | Vysočina (rozhlas.cz)*; *Anketa: Zrušení „ová” v příjmení žen je jen módní výstřelek, tvrdí část jazykovědců – Aktuálně.cz (aktualne.cz)*; https://www.google.pl/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&cad=rja&uact=8&ved=2ahUKEwi-nOn-h5aDAXU5QvEDHRjnCnwQFnoECA8QAQ&url=https%3A%2F%2Fwww.irozhlas.cz%2Fzivotni-styl%2Fspolecnost%2Fprechylovani-ova-karel-oliva-cestina_1909050741_pj&usg=AOvVaw0UBvaU75I-__VsKFUgxZm0&opi=89978449

nie odmieniają? Według niego nie ma żadnych racjonalnych argumentów, które uzasadniałyby brak sufiksacji. Oczywiście można wymienić przyczyny czysto emocjonalne, ale tych Oliva nie bierze pod uwagę. Sufiksacja jest częścią czeskiego systemu językowego i umożliwia bezproblemową odmianę żeńskich nazw własnych, co jest rzeczą niezbędną dla poprawności językowej. Bez sufiksacji ta poprawność byłaby naruszona, a zdanie straciłoby jasność i byłoby niezrozumiałe. Ponadto, rozwiązania prawne przyjęte przez parlament dotyczą sfery publicznej, administracyjnej (urzędowej), nie dotyczą sfery prywatnej, tzn. – jak podkreśla Oliva – nikt nikomu nie mówi, jaką formę nazwiska ma umieścić na swojej wizytówce czy na tabliczce na drzwiach. Cały problem i związana z nim dyskusja są więc w dużym stopniu wywołane sztucznie i niepotrzebnie. Problem związany z sufiksacją nazwisk kobiecych jest według badacza problemem kulturowym i nie ma tu dobrego rozwiązania. Zdecydować powinni ludzie, choć Oliva osobiście jest zwolennikiem sufiksacji.

Zupełnie inny pogląd na zjawisko *přechylování* prezentuje z kolei Jana Valdřová – jedna z pierwszych lingwistek, które zaczęły się zajmować pojęciem płci w języku. Badaczka udowadnia⁸, że imię jest częścią ludzkiej tożsamości, w związku z czym każdy powinien mieć prawo wybrać, jaka ta tożsamość jest. Jeśli – zauważa – brak sufiksu *-ová* miałby powodować jakiegokolwiek niejasności (w co badaczka wątpi), to o ile większe problemy miałyby języki takie jak angielski czy niemiecki, w których nie ma tylu gramatycznych wyznaczników rodzaju, co w języku czeskim. Zresztą wszystkie ewentualne niejasności, wątpliwości można – według Valdřovej – bardzo prosto i szybko rozwiązać, a cały problem jest niepotrzebnie wyolbrzymiony. Zmiana jest rzeczą naturalną, jest częścią życia, jest więc i częścią języka.

Argumenty w dyskusjach internetowych przeważnie pokrywają się z argumentami specjalistów. Podobnie jak w lingwistycznych polemikach, również i tu znajdziemy liczne odwołania do tradycji i historii języka czeskiego, często mówi się również o dobrym wychowaniu, choć zwolennicy i przeciwnicy sufiksacji interpretują to pojęcie odmiennie.

Zwolennicy podkreślają, że sufiksacja nazwisk kobiecych to tradycja, której nie należy zmieniać. Jak wskazują, czeski jest czeski nie tylko dzięki

⁸ Por. m.in. *Přechylovat, nebo nepřechylovat ženská přijmení? „90’ČT24”*, <https://www.ceskatelevize.cz/porady/11412378947-90-ct24/220411058130515>; *Přechylování je symbolické ponížení žen. Ať se každý jmenuje, jak chce, říká lingvistka*, <https://www.denikn.cz/prechylovani-je-symbolick-ponizeni-zen-at-se-kazdy-jmenuje-jak-chce-rika-lingvistka>; *Volit, zda nepřechýlit jméno, je lidské právo, říká jazykoveřdkyně Valdřová. „Idnes.cz”* – 3.10.2023, <https://www.idnes.cz/zpravy/domaci/rozstrel-jazykoveda-jana-valdřova-prechylovani>. A190920_174352_domaci_knn

knedlíkom, glosce ř, ale również dzięki *přechylování*. Skoro zjawisko to ma w języku czeskim tak długa tradycję, to po co je zmieniać? Wszak zaprzestanie *přechylování* byłoby grzechem przeciwko czeszczyźnie. Często pisze się wręcz o bastardyzacji języka czeskiego, o jego okaleczeniu, o braku respektu i szacunku w stosunku do drugiej osoby (używanie form przyrostkowych jest dla wielu elementem dobrego wychowania i przejawem szacunku w stosunku do kobiety). Przywoływanym w dyskusjach argumentem jest to, że skoro używamy różnych form na oznaczenie kobiety-naukowca i mężczyzny-naukowca (czes. *vědec, vědkyně*), to powinniśmy analogicznych form używać na oznaczenie pani Nowak i pana Nowaka (*Novák, Nováková*).

Przeciwnicy *přechylování* mówią z kolei o bezmyślnej i przestarzałej tradycji, o średniowiecznych zasadach, których należy się jak najszybciej pozbyć (tak jak pozbywamy się złych nawyków), bowiem zmiana czyjegoś nazwiska bez pytania o zgodę (a tak często postrzegana jest sufiksacja) jest zwykłym brakiem wychowania i wykształcenia. Skoro na całym świecie mówi się o pisarce *J.K. Rowling*, dlaczego w Czechach mówi się o *J.K. Rowlingovej*? Nazwiska cudzoziemek powinno się zostawić w wersji oryginalnej, dlatego *Cate Blanchett* powinna pozostać *Cate Blanchett*, nie *Cate Blanchettová* czy *Katką Blanchettovou*. Wskazują, że język jest żywym, nieustannie zmieniającym się tworem i nic nie jest dane raz na zawsze, czego doskonałym przykładem są nazwiska odmeżowskie i odojcowskie w języku polskim.

W debacie publicznej na temat nazwisk kobiecych i stosowania sufiksów feminitywnych pojawia się kilka argumentów natury lingwistycznej, którym warto przyjrzeć się bliżej. Najczęściej podnoszoną kwestią są (wspomniane już) przewidywane problemy z odmianą nazwisk kobiecych w formie podstawowej. Niektórzy twierdzą, że język nie jest na to systemowo przygotowany, że struktura gramatyczna czeszczyny wymaga sufiksacji i jej brak spowoduje dekonstrukcję czeskiego systemu gramatycznego. Rodzi się więc pytanie: jak takie nazwiska odmieniać? Mają wprawdzie formę męską, ale męski wzór odmiany jest tu zdecydowanie niepoprawny, por. np. *Mluvila jsem s Billem Clintonem* – zdanie poprawne, *Mluvila jsem s Hillary Clintonem* – niepoprawne. Odpowiedź wydaje się oczywista. Być może część nazwisk bezprzyrostkowych (bez *-ová* lub *-á*) została by nieodmienna (co nie jest w języku czeskim zjawiskiem wyjątkowym), niektóre nazwiska można by teoretycznie odmieniać według obowiązujących czeskich wzorów deklinacyjnych (np. nazwiska zakończone na *-a* – według wzoru *žena*, chociaż takie odmienione formy mogą brzmieć dla niektórych śmiesznie, por. np. *buchta* (‘rodzaj ciasta drożdżowego, placka z nadzieniem’), *Buchtý, Buchtě, Buchtou* – zamiast *Buchtové, Buchtovou*). Z pewnością ewentualne problemy nie byłyby większe niż inne problemy językowe, jak chociażby czeska ortografia.

Niewątpliwie *přechylování* nie tylko umożliwia odmianę nazwisk kobiet, ale również umożliwia identyfikację płci danej osoby, co jest szczególnie istotne w przypadku nazwisk obcych (por. np. **Robin Wright** – amerykańska aktorka, **Robin Williams** – amerykański aktor) czy w rodzimych adresach mailowych (np. novak@seznam.cz). Powszechnie wskazuje się, że dzięki sufiksacji nazwisk komunikacja jest dużo prostsza, np. stwierdzenie *Mám schůzku s Novákovou* ('Mam spotkanie z...') mówi z pewnością o wiele więcej niż *Mám schůzku s Novák* (choć problem ten bardzo łatwo rozwiązać dodając *paní, slečna* lub dodając imię). Z kolei zdanie *Mluvíla jsem s Dvořák* – może rodzić wątpliwości: czy chodzi o panią Dvořáková, czy pana Dvořáka.

W polemikach często pojawia się argument, że w przypadku kobiecych nazwisk bezprzyrostkowych powstaje problem z rozróżnieniem mianownika i biernika, zwłaszcza w przypadku nazwisk obcych, np. *Williams porazila Halep* – kto pokonał kogo? Podkreślić należy, że takich wieloznaczności jest w czeskim więcej i nie dotyczą one tylko nazwisk (por. np. w sporcie – *Jablonec porazil Zlín, Jablonec, Zlín* – nazwy drużyn sportowych). W przypadku nazwisk kobiecych można sobie z tym poradzić, dodając do nazwiska imię (odmienione) lub przymiotnik, które powodują, że dwuznaczność po prostu znika (np. *Serena Williams porazila Simonu Halep*), pomocą może być też kontekst, który rozwiewa wątpliwości. W przypadku nazwisk czeskich konieczna byłaby odmiana nazwiska w bierniku (np. *Novák porazila Svobodu*).

Pojawiają się również opinie, że męskie bezprzyrostkowe nazwiska kobiet brzmią dziwnie i wywołują śmiech, często są powodem drwin (por. jw. *Buchta*). Trudno dyskutować, co i dlaczego może być powodem kpín, jest to rzecz w dużym stopniu względna. Oczywiście może zdarzyć się, że nazwisko może wywołać pewne zdziwienie, zakłopotanie, nawet uśmiech, jak w przypadku czeskiej modelki *Kateřiny Konvalinky Průšovej* (często *Konvalinka* 'konwalia' interpretowane jest jako drugie imię modelki, podczas gdy jest nazwiskiem), ale dotyczy to zarówno nazwisk kobiet, jak i mężczyzn.

Ciekawie przedstawiają się wyniki badań przeprowadzonych w 2015 r., dotyczących stosunku kobiet do poszczególnych form nazwisk kobiecych (cyt. za: Jana Marie Tušková, Hana Žižková 2016: 119–130). W badaniach kobietom zadawano pytania dotyczące ich stosunku do *přechylování* oraz form nazwisk z sufiksem *-ová* oraz/lub bez niego. Wyniki badań pokazują, że w zdecydowanej większości przypadków respondentki postrzegają *přechylování* jako element czeskiej tradycji językowej (86,5%). Zaledwie 13,2% uważa, że jest to przeżytek, którego należy się pozbyć (choć większość z nich – mimo tego – stosuje formy przyrostkowe). Ponad 78% badanych używa nazwisk z sufiksem *-ová*. Kobiety pytano również, jaką formę nazwiska wybrałyby w przypadku jego ewentualnej zmiany: 76,3% kobiet

wybrało formę klasyczną (z *-ová*), co potwierdza wcześniejsze założenia, że *přechylování* jest istotnym elementem tradycji języka czeskiego, 11,1% wybrałoby wariant nazwiska bez sufiksu, 11,8% wybrałoby wariant dwuczłonowy (tu rodzi się kolejne pytanie, czy oba człony nazwiska byłyby derywowane, czy nie). Pozostała grupa badanych wybrałaby dwuczłonowy wariant nazwiska, np. *Petra Vrba Dvořáková*. Podczas badań analizowano również fakt, jaki wpływ (i czy w ogóle) ma na wyniki ankiet wiek i stan cywilny respondentek: 44,7% badanych to kobiety w przedziale wiekowym 30–40, 37,3% – 20–30 lat, blisko połowa – 49,8% – to kobiety zamężne, 44,2% – to kobiety niezamężne. Autorzy badań przyznają, że ich wyniki były pewnym zaskoczeniem, ponieważ zakładano (jak widać nie do końca słusznie), że młode kobiety będą reprezentowały bardziej progresywne stanowisko dotyczące nazwisk. Potwierdza to wcześniejsze obserwacje, że przy wyborze formy (wariantu) nazwiska ogromną rolę odgrywa tradycja kulturowa, w której badane wyrastały, a także (do pewnego stopnia) obowiązujący wówczas stan prawny (prawo o aktach stanu cywilnego).

Sufiksacja nazwisk kobiecych była również przedmiotem licznych publikacji (w tym prac dyplomowych powstających na wielu czeskich uczelniach wyższych)⁹. Ciekawe badania ankietowe zawarła w swojej pracy dyplomowej *Přechylování příjmení v českém jazyce* Helena Nagyová (Nagyová: 2015). Ich wyniki pokazują, że o ile w przypadku nazwisk Czeszek zdecydowana większość badanych wybiera wariant z sufiksem *-ová* (*Jana Nováková* – 1078 respondentek, *Jana Novák* – zaledwie 62 respondentki), o tyle w przypadku nazwisk cudzoziemek (tu przedmiotem analizy były nazwiska przedstawicielek tzw. popkultury) częściej wybieraną formą nazwiska jest ta bez sufiksu (*Sandra Bullock*, *Marilyn Monroe* – 1121 odpowiedzi, *Sandra Bullocková*, *Marylin Monroová* – 19 odpowiedzi).

Powyższe obserwacje znajdują również potwierdzenie w badaniach korpusowych przeprowadzonych w 2015 r. przez Robina Panhamsa dla celów jego pracy dyplomowej (Panhams 2016). Ekscerpcja materiału pokazała, że nazwisko pisarki *Agathy Christie* zdecydowanie częściej pojawiała się w formie bezprzyrostkowej (*Christie* – 96, *Christieová* – 8), podobnie jak

⁹ Por. m.in. Milena Barešová: *Vývoj příjmení, jeho skloňování a přechylování, volba příjmení žen*. Opava 2021; Robin Panhans: *Přechylování příjmení v současné češtině a jeho recepcie ve společnosti*. Plzeň 2016; Klára Skácelová: *Příjmení žen v češtině v současnosti*. Brno 2017; por. też badania ankietowe Adama Kalouska – Problematika nepřechylování ženského příjmení (výsledky průzkumu) | Vyplnto.cz – řešení pro online průzkumy (vyplnto.cz), <http://www.vyplnto.cz/realizovane-pruzkumy/problematika-neprechylvani>.

nazwisko aktorki *Angeliny Jolie* (*Jolie* – 219, *Jolieová* – 12)¹⁰ – potwierdzają to cytowane powyżej badania Nagyovej, gdzie wśród odpowiedzi respondentów nazwiska amerykańskich aktorek *Sandry Bullock* oraz *Marilyn Monroe* również przeważały w formie bezprzyrostkowej.

O tym, jak silne emocje i kontrowersje wzbudza problem *přechylování* i w jak niemal ortodoksyjny sposób podchodzi do niego część czeskiego społeczeństwa, świadczy przypadek byłej biegaczki narciarskiej, obecnie komentatorki i dziennikarki sportowej Zuzanny Kocumovej, która w 2009 r. została dyscyplinarnie zwolniona z pracy za to, że – mimo przyjętych w firmie (*Česká Televize* – czeska telewizja publiczna) procedur dotyczących *přechylování* – w swoich relacjach i komentarzach stosowała męskie formy nazwisk zagranicznych biegaczek¹¹. Jak tłumaczyła Kocumová, nie robiła tego z powodów ideologicznych, a tylko i wyłącznie dla estetyki języka. Jako była biegaczka znała wszystkie zawodniczki, których występy relacjonowała i chciała stosować ich nazwiska w sposób poprawny, zgodnie z oryginalnym brzmieniem. Sprawa wzbudziła na tyle duży protest społeczny, że dziennikarkę przywrócono do pracy. Nie sposób nie przywołać również przykładów dwóch dziennikarek prywatnej stacji telewizyjnej (*Televize Nova*). Petra Svoboda i Emma Smetana zdecydowały się na bezprzyrostkowe formy swoich nazwisk (odmieniają tylko imiona), budząc tym spore emocje. Mimo zrozumiałej i logicznej argumentacji przedstawionej przez obie panie (Svoboda zdecydowała się na przyjęcie nazwiska męża bez sufiksacji, ponieważ dwa lata mieszkała i pracowała w Abu Dabi, sporo wraz z mężem podróżowała, więc było to rozwiązanie ze wszech miar praktyczne, z kolei Smetana wychowywała się we Francji, nazwisko Smetana widniało w jej francuskich dokumentach, nie widziała więc powodu, by to zmieniać), oglądanie wieczornych wiadomości, w których *Emma Smetana* „oddaje głos” koleżance *Petře Svoboda* (nie zaś *Petře Svobodové*) wciąż budzi zdziwienie. O ile Czesi przywykli do obcojęzycznych nazwisk noszonych przez kobiety (np. *Karolína Peake* – czeska polityczka, *Kateřina Emmons* – zawodniczka

¹⁰ Dla porównania w zbiorze KORPUS SYN20 (<https://www.korpus.cz/kontext/query?corpname=syn2020>): *Agatha Christie* – 117, *Agatha Christieová* – 0, *Angelina Jolie* – 140, *Angelina Jolieová* – 3, *Angelina Joliová* – 2 (badania własne – J. Korbut). W przypadku aktorki Angeliny Jolie odrębną kwestią jest – jak widać – problem, od jakiej formy derywować nazwisko w wersji czeskiej: od *Jolie*, czy może *Joli-*, stąd w korpusie różne formy zapisu.

¹¹ Podobną dyskusję dotyczącą nazwisk żeńskich (czy stosować formy z *-ová*, czy nie) wywołały kilka lat później relacje z olimpiady letniej w Londynie w 2012 r.

w strzelectwie sportowym)¹², o tyle nazwiska czeskie w niezmienionej przez kobiety formie budzą wiele kontrowersji i negatywnych emocji.

Jako jedną z przyczyn, dla których kobiety pozostają przy podstawowej formie nazwiska, naukowcy wskazują fakt, że brak sufiksacji to zwykła moda językowa (moda genderowa), że nazwiska w formie podstawowej niektórym kobietom po prostu podobają się bardziej, że „brzmia lepiej” i przyciągają uwagę (niektórzy określają to mianem *značka kvality* ‘oznaka/znak jakości’). Tymczasem nazwiska niesufiksalne stosowane są najczęściej przez Czeszki, które tłumaczą ten fakt pochodzeniem (np. jak wspomniane wyżej – wychowały się za granicą, mają rodziców cudzoziemców, ewentualnie pracują dla zagranicznych firm), jest więc to uzasadnione względami praktycznymi (uproszczenie, ułatwienie komunikacji). Niektóre kobiety wskazują również, że nazwiska z sufiksem *-ová* budzą ich nie najlepsze skojarzenia (np. *Petrov* – *Petrovová*), jako zbyt rosyjsko brzmiące.

Mimo przyjętych uregulowań prawnych, problem nazwisk kobiecych w Czechach wciąż jest mocno zauważalny. Pojawiły się próby rozwiązań kompromisowych, zwłaszcza dotyczące nazwisk obcych (nazwisk cudzoziemek), które szczegółowo opisuje w swojej pracy Diana Svobodová (Svobodová 2011). Proponuje się m.in. podawanie sufiksu *-ová* w nawiasie, np. *Emily White(ová)*, jak ma to miejsce w niektórych słownikach czy encyklopediach. To rozwiązanie z punktu widzenia codziennej, powszechnej komunikacji językowej wydaje się dość kłopotliwe. Problematyczną propozycją wydaje się również wariant stosowania w mianowniku liczby pojedynczej neutralnej (męskiej) formy nazwiska i odmieniania go dopiero w przypadkach zależnych (mianownik: *Emily White*, biernik: *Emily Whitovou* itp.). Tu z kolei pojawiają się wątpliwości dotyczące odmiany kobiecego imienia.

Podsumowując, argumenty zwolenników sufiksacji opierają się w dużym stopniu na fakcie, że tworzenie feminatywów (nie tylko nazwisk, ale i nazw zawodów) jest w języku czeskim powszechne. Można powiedzieć, że fakt, że coś jest powszechne, nie oznacza, że jest obowiązkowe. Jeśli nazwiska kobiety nie przekształcimy za pomocą sufiksu *-ová* (czy jakiegoś innego), wciąż będzie ono częścią czeskiego systemu gramatycznego, wciąż będzie to forma rodzaju żeńskiego, tyle tylko że będzie to forma nieodmienna. Wyrazów nieodmiennych w czeszczyźnie jest wprawdzie dużo mniej, jednak nie są one zjawiskiem wyjątkowym i nie stanowią problemu dla użytkowników

¹² Przypadek *Karolíny Peak* oraz *Kateřiny Jacques* to przypadki dość specyficzne, ponieważ w przestrzeni publicznej często pojawiają się negatywne komentarze dotyczące działalności politycznej obu pań, w których najczęściej stosuje się formy *Piková*, *Žáková* (czyli z przyrostkiem *-ová* i dodatkowo szcieszcone), zazwyczaj w celu ośmieszenia.

języka (por. m.in. rzeczowniki *ragú*, *dražé*, *jury* bądź nazwiska kobiet *Janů*, *Martinů*, *Horejšů*). Bezprzyrostkowe warianty żeńskich nazwisk są więc w stanie sprawnie funkcjonować w ramach czeskiego systemu gramatycznego, nie powodując w nim sugerowanej przez niektórych dekonstrukcji. Oczywiście tradycja *přechylování* jest z pewnością istotnym elementem czeskiej kultury, do którego większość z nas jest przyzwyczajona (w tym również pisząca niniejszy tekst). Nie należy jednak zapominać, że nawet elementy głęboko w niej zakorzenione ulegać mogą przemianom, a decyzje, czy je zaakceptować, czy nie, pozostawić należy użytkownikom (czy w tym konkretnym przypadku – użytkowniczkom) języka, nie zaś językoznawcom, urzędnikom lub instytucjom publicznym.

Przedstawiony materiał pozwala zauważyć, że niewątpliwie *přechylování* już dawno przestało być pojęciem z zakresu językoznawstwa. Historia feminatywów wyraźnie udowadnia, jak ważny jest ich społeczny wydźwięk. Wydaje się, że jesteśmy świadkami zmian zmierzających w kierunku stopniowego zaniku odrębnych form żeńskich nazwisk w języku czeskim (z coraz większą konsekwencją formy z *-ová* ocenia się jako archaiczne i niewłaściwe, zwłaszcza w przypadku nazwisk obcych). Jednak językowi nie da się niczego narzucić, żadne ustawy przyjęte przez czeski parlament, żadne rozstrzygnięcia prawne nie spowodują, że Czesi zaczną nagle powszechnie używać nazwisk żeńskich w nowym brzmieniu (czego dowodzą powyższe badania). Przykładem, jak silny jest opór przed nowym, są nie tylko nazwiska kobiece, ale niektóre nazwy własne, jak np. *IKEA* (mimo oficjalnego stanowiska firmy, które głosi, by używać nieodmiennej nazwy, Czesi wciąż chodzą do *Ikey*, kupują w *Ikee*). Postrzeganie kobiet w społeczeństwie niewątpliwie uległo dużej zmianie. Jednak nad mentalnością, zakorzenionymi przekonaniami i nawykami (nie tylko językowymi) trzeba będzie jeszcze popracować. Przedstawiona w niniejszym tekście analiza pokazuje, że emocje to istotne argumenty nie tylko w opiniach laików, lecz także ekspertów. Dialog z tradycją jest w tym przypadku z pewnością niełatwy. Dla jednych zaprzestanie stosowania sufiksów typowych dla nazwisk żeńskich (określających status społeczny kobiety) jest nad wyraz oczywiste, jednak wciąż spora część społeczeństwa trwa przy tradycji i sprzeciwia się zmianom. O ile sufiks *-ová* jest wciąż domyślnie stosowany w dokumentach urzędowych, o tyle w życiu prywatnym każda Czeszka może zdecydować, czy chce się nazywać *Zeman* czy *Zemanová*. Czy Czeszki zechcą z tej możliwości skorzystać – czas pokaże.

Literatura

- Beneš J. (1944): *O našich příjmeních*. „Naše řeč“ 28(7), s. 141–148.
- Beneš J. (1962): *O českých příjmeních*. Praha.
- Ciglerová J. (2019): *Přechylování je symbolické ponížení žen. Ať se každý jmenuje, jak chce, říká lingvistka*. <<https://www.denikn.cz/prechylovani-je-symbolicke-ponizeni-zen-at-se-kazdy-jmenuje-jak-chce-rika-lingvistka>>, dostup: 20.05.2023.
- Čevelová M., Kolajová M. (2019): *Anketa: Zrušení „ová“ v příjmení žen je jen módní výstřelek, tvrdí část jazykovědců*, <<https://zpravy.aktualne.cz/domaci/prechylovani-prijmeni-je-tradice-cestina-si-ale-poradi-shodl/r~b79b3c36cfca11e984c6ac1f6b220ee8>>, dostup: 09.05.2023.
- Černá B. (2015): *Novák, nebo Nováková? Jazykovědci budou opět diskutovat o přechylování ženských jmen*, <<https://vysocina.rozhlas.cz/novak-nebo-novakova-jazykovedci-budou-opet-diskutovat-o-prechylovani-zenskych-jmen-7129067>>, dostup: 10.05.2023.
- Hlubinková Z. (1996): *Přechýlené podoby ženských příjmení ve východomoravských nářečích*. „Acta onomastica“ XXXVII, s. 54–57.
- Hlubinková Z. (2006): *Přechýlené podoby ženských příjmení v českých nářečích*. „Acta onomastica“ XLVII, s. 227–232.
- Jadrný P. (2019): *Jazykovědec Oliva: Čeština příponu -ová u ženských jmen celou svou gramatickou stavbou vyžaduje, „iRozhlas“*, <https://www.irozhlas.cz/zivotni-styl/spolecnost/prechylovani-ova-karel-oliva-cestina_1909050741_pj>, dostup: 10.05.2023.
- Jandová L. (2015): *Česky stále častěji přestávají své příjmení přechylovat*, „Novinky.cz“ <<https://www.novinky.cz/clanek/zena-styl-cesky-stale-casteji-prestavaji-sve-prijmeni-prechylovat-301265>>, dostup: 10.05.2023.
- Knappová M. (1992): *Přechylování příjmení jako problém kodifikační a legislativní (návrh doplňkové kodifikační úpravy)*. „Naše řeč“ 75(1), s. 12–21.
- Knappová M. (2003): *K jazykovým a právním aspektům přechylování příjmení v češtině*. „Naše řeč“ 86(3), s. 113–119.
- Knappová M. (2008): *Naše a cizí příjmení v současné češtině*. Wyd. 2. Liberec.
- Kolařík J. (1999): *Zuláštnosti flexe příjmení na Luhačovicích*. „Propria v systému mluvnice a slovtovorném“. Sborník příspěvků z mezinárodní konference „Onomastika a škola“ konané v Brně ve dnech 10.–11. 2. 1998, s. 61–65.
- Křen M. et al. (2017): *Korpus SYN, verze 6. Ústav Českého národního korpusu FF UK*, <<http://www.korpus.cz>>, dostup: 12.05.2023.
- Nagyová H. (2015): *Přechylování příjmení v českém jazyce*. České Budějovice. [praca licencjacka napisana pod kierunkiem dr Mileny Noskovej]
- Orłoś T.Z. (2009): *Czesko-polskie złudne ekwiwalenty słowotwórcze*. „Bohemistyka“ nr 4, s. 241–249.
- Panhams R. (2016): *Přechylování příjmení v současné češtině a jeho recepte ve společnosti*. Plzeň. [praca licencjacka napisana pod kierunkiem dr Heleny Chýlvej]
- Pleskalová J. (2011): *Vývoj vlastních jmen osobních v českých zemích v letech 1000–2010*. Brno.
- Svobodová D. (2012): *Přechylování cizojazyčných příjmení ve světle aktuálního úzu*. [W:] *Jednotlivé a všeobecné v onomastice. 18. slovenská onomastická konferencia Prešov 12–14. septembra 2011*. Prešov, s. 93–100.
- Tušková J.M., Žižková M. (2016): *Postoje českých žen k přechylování příjmení*. [W:] *Prechylovanie: áno – nie?* Bratislava, s. 119–130.
- Pozostale zřodla**
- <<https://prirucka.ujc.cas.cz/?id=700>>, dostup: 13.05.2023.
- Oliva vs. Valdrová. Bitva o přechylování*. „Lidové noviny“ – 25.09.2019, <https://www.lidovky.cz/relax/zajimavosti/oliva-vs-valdrova-bitva-o-prechylovani.A190923_132009_in-zajimavosti_ape>, dostup: 9.05.2023.
- Volit, zda nepřechýlit jméno, je lidské právo, říká jazykovědkyně Valdrová*. „Idnes.cz“ – 03.10.2023, <https://www.idnes.cz/zpravy/domaci/rozstrel-jazykoveda-jana-valdrova-prechylovani.A190920_174352_domaci_knn>, dostup: 09.05.2023.